

Bezpodstawność pewnych obaw i domysłów

Przed spotkaniem Chruszczow-Eisenhower

MOSKWA (PAP) Tygodnik „Nowe Czesy” w ostatnim swym numerze zamieszcza artykuł wstępnym, w którym wykazuje bezpodstawność pewnych obaw i domysłów, z jakimi można spotkać się na Zachodzie, na temat charakteru zapowiadanych spotkań radziecko-amerykańskich. Niektórzy na Zachodzie — czytamy m. in. w artykule — występują z twierdzeniem, jakoby spotkanie Moskwa — Waszyngton pociągało za sobą właściwie zbyt wielką konferencję na szczycie, bo przecież dwa olbrzymie dogadają się między sobą o wszystkim, wszystko z góry rozstrzygnięte i może nawet „podzielić sferę wpływów”. Tego rodzaju domysły obliczone są najwidoczniej na to, aby tu i ówdzie, a przede wszystkim w Londynie i Paryżu wywołać niepokój i nieżyczliwy stosunek do nadchodzących spotkań radziecko-amerykańskich.

Jednakże — piszą dalej „Nowe Czesy” — w domysły te uwierzyć może tylko ten, kto nie rozumie, albo nie chce rozumieć istoty radzieckiej polityki zagranicznej, kto nie chce widzieć jej dążeń. Związki Radzieckiemu obca jest staromodna, przestarzała dyplomacja dzielenia „sfer wpływów”.

Czasopismo stwierdza dalej, że bez względu na doniosłość porozumienia między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim należy trwać w rozwadze, we wszelkich ważnych sprawach, takich jak np. problem rozbrojenia, sprawa zaprzestania prób z bronią jądrową lub problem niemiecki, nie mogą wynikać z dwustronnych rokowań i układów. Każdy powinien zdawać sobie sprawę — piszą na zakończenie „Nowe Czesy” — że wersja jakoby po wymianie wizyt między Eisenhowerem a Chruszczowem spotkanie na szczycie miało stać się zbyt wielkie, jest przez lych, komu to spotkanie nie odpowiada, kogo nie cieszy ani perspektywa polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich, ani perspektywa odprężenia międzynarodowego.

Streszczenia powyższego artykułu podały w środę również zachodnie agencje prasowe, a w szczególności Reuter i AFP.

31 sierpnia rozpoczyna się kongres oceanografii

NOVY JORK (PAP) Przeszło 500 uczonych z około 40 krajów weźmie udział w międzynarodowym kongresie oceanografii, który rozpocznie się w Nowym Jorku 31 sierpnia.

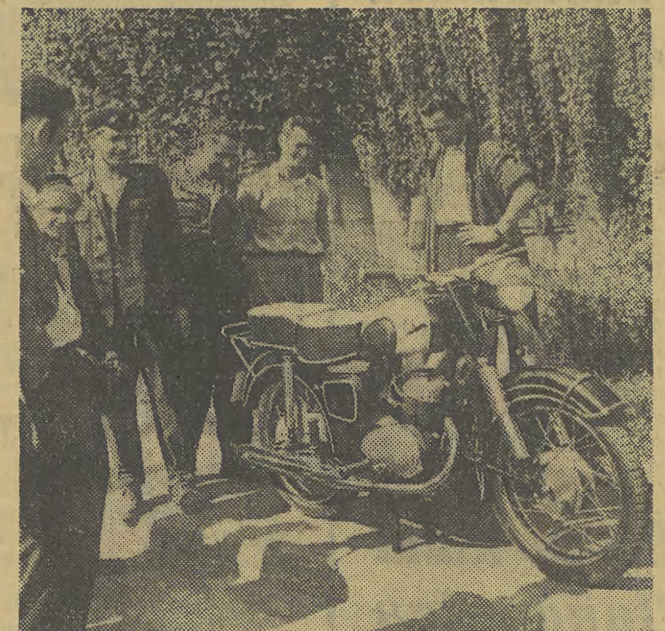
Minister spraw zagranicznych Danil odwiedzi Polskę

WARSZAWA (PAP) Minister spraw zagranicznych Danil, Jens Otto Krag, odwiedzi Polskę w dniach 8-13 września br. na zaproszenie ministra spraw zagranicznych PRL Adama Rapackiego. Ministrowi Kragowi towarzyszyć będą: szef departamentu polityczno-prawnego duńskiego MSZ — dr Schram-Nielsen, nacelnik wydziału MSZ — Hoelgaard, sekretarz oraz tłumacz.

Podczas swej wizyty minister spraw zagranicznych Danil będzie miał możliwość zapoznania się z życiem społecznym i gospodarczym Polski. Wizyta da okazję do wymiany poglądów na temat zagadnień interesujących Polskę i Danię.

NOVY MOTOCYKL „SHL 175”

Kieleckie Zakłady Wyróbów Metalowych opracowały nowy typ motocykla kategorii 175 cm sześć. Pierwsza partia prototypowa nowych motocykli jest już gotowa. CAF — fot. Rozmysłowicz



- „HEINKEL” STRĄCONY 1 WRZEŚNIA 1939 R.
- LATAJĄCY APARAT TAŃSKIEGO I NOWOCZESNE ODRZUTOWCE
- RADIOWE TAJNIKI PILOTAŻU

ujrzymy na Centralnej Wystawie Lotniczej we Wrocławiu

(WIT-AR). We Wrocławiu na lotnisku Pilczyce trwają przygotowania do centralnej wystawy lotniczej. Wystawa, której otwarcie ma nastąpić 7 września br., zwraca na siebie uwagę swym niespotykanym dotąd rozmiarem. Będzie ona obrazować dorobek i podstawowe osiągnięcia w dziedzinie rozwoju lotnictwa wojennego, sportowego i pasażerskiego, a także minione lata.

Wystawa obejmuje szereg różnych działów. Pierwszy z nich poświęcony historii lotnictwa zgromadził obok eksponatów — makiet, planów i fotografii, obrazujące rozwój lotnictwa wojennego i sportowego w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Ukazane zostaną tam osiągnięcia polskich konstruktorów oraz pilotów, którzy imię polskiego lotnictwa rozstawili w czasie walk powietrznych II wojny światowej. Wśród eksponatów tego działu wystawiony zostanie hitlerowski samolot „Heinkel” stracony przez polskiego pilota w dniu 1 września 1939 r. o godz. 7.15 w rejonie Warszawy.

Drugi dział obejmuje sprzęt lotniczy — od aparatu Tańskiego poczynając, a kończąc na nowoczesnym samolocie odrzutowym. Dział ten obejmuje prawie 100 samolotów i szybowców różnego typu.

Dział sprzętu lotniczego uzupełniają ponadto eksponaty kultury lotniczego Wojskowej Akademii Technicznej, Głównego Instytutu Lotniczego i

Instytutu Technicznego Wojsk Lotniczych.

Oprócz wymienionych działów, zorganizowane zostaną również działy: sprzętu łączności (startowe stanowisko dowodzenia z kompletnym wyposażeniem, radiostacje itp.), służby spadochronowej i służby technicznej.

Interesujący zestaw eksponatów przygotowała służba lotniczo-lekarska. Demonstracja na będzie komorę niskich ciśnień na samochodzie, ruchome kapiełko urządzone również na samochodzie, punkt wypoczynku dla personelu latającego oraz kompletnie wyposażony gabinet lekarza lotniczego.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Rok XI

Nr 198 (3497)

Wyd. A

Cena 50 gr.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, czwartek 20 sierpnia 1959 r.

Rozbudowa dużych i małych portów

Na 100 „morskich” placach budowlanych trwają roboty

GDĄŃSK (PAP) Na całym wybrzeżu — szeregim frontem prowadzone są w okresie lata prace przy rozbudowie małych i dużych portów. Łącznie prowadzi się budowy w prawie 100 miejscach. Wszystkie te prace

zmierzają do modernizacji i unowocześnienia nabrzeży, a więc polepszenia obsługi statków w polskich portach.

Najpoważniejsze roboty prowadzone są w rejonie portu gdańskiego, gdzie przebudowuje się zakręt „Pięciu gwizdków” oraz poszerza kanał przy Westerplatte, co umożliwi swobodną żeglugę dużym statkom. Jednocześnie w Stoczni Gdańskiej wykonuje się drugą poważną inwestycję — nabrzeże tzw. wyposażeniowe o długości ok. 170 m. Na terenie Gdyni trwa odbudowa basenu żeglarskiego oraz kilku nabrzeży, m. in. „Francuskiego”, gdzie zazwyczaj cumują przy dworcu morskim statki pasażerskie.

Równocześnie czynione są przygotowania do realizacji największej naszej inwestycji stoczniowej — organizuje się zaplecze na placu budowy wielkiego suchego doku w Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni. Przystąpiono już do palowania nabrzeży przydokowych.

W porcie w Świnoujściu odbudowywane jest nabrzeże Władysława IV. Dłbiega końca uprządkowywanie Kanału Piastowskiego oraz odbudowa tzw. pierwszej bramy na torze wodnym Zalewu Szczecińskiego. W bazie przedsiębiorstwa „Odra” dokonywany jest remont nabrzeży. W rejonie odcinka szczecińskiego aż w 35 obiektach prowadzi się różne roboty, m. in. odbudowę się port w Trzebieży na Zalewie Szczecińskim.

ZMS-owcy warszawscy udali się w podróż dookoła Europy

WARSZAWA (PAP) 19 bm. opuściła stolicę 7-osobowa grupa ZMS-owców i dziennikarzy pism warszawskich, udając się samochodem w podróż dookoła Europy. Wyprawa ta została zorganizowana przez Komitet Warszawski ZMS i redakcję „Dziennika Świata”, przy pomocy związków zawodowych oraz wielu zakładów pracy.

W ciągu 9-tygodniowej wędrowki, uczestnicy wyprawy zwiedzą Czechosłowację, Austrię, Szwajcarię, Włochy, Francję, Belgię, NRF i NRD. Zamierzają oni w tych krajach popularyzować dorobek gospodarczy i kulturalny Polski, rozwój Ziem Zachodnich oraz informować o życiu młodzieży w naszym kraju. Młodzież pragnie nawiązać kontakty z Polakami mieszkającymi na obczyźnie, spularyzować wśród nich Tysiąclecie Państwa Polskiego i zorganizować komitety obchodu. Młodzi podróżnicy utrwalą także na taśmie filmowej zabytki kultury, jakie zwiedzać będą na trasie swej podróży.

BUDOWA NOWEJ LINII KOLEJOWEJ

W województwie białostockim trwa budowa nowej linii kolejowej Sokółka — Kamienka Nowa, która skróci drogę Białostok — Augustów o 68 km. — Na zdjęciu: prace przy budowie nasympów kolejowych linii. CAF — fot. Rybiński



W Hucie im. Lenina:

- ◆ ponad 28 mln zł na BHP
- ◆ naukowcy badają warunki pracy

KRAKÓW W Hucie im. Lenina wiele uwagi poświęca się sprawie systematycznej poprawy warunków bezpieczeństwa i higieny pracy załóg. Mimo bowiem zastosowania wielu nowoczesnych urządzeń wentylacyjnych i klimatyzacyjnych, w niektórych wydziałach kombinatu istnieje jeszcze potrzeba dalszego polepszenia stanu BHP. Na ten cel przeznaczono w br. ponad 28 mln zł. Spośród licznych prac przeprowadzonych z tych funduszy w ciągu ostatnich 7 miesięcy wymienić należy m. in. przebudowę pomieszczeń w budynkach aglomeracji i koksołowni hut, gdzie uruchomione zostały ostatnie dodatkowe urządzenia socjalne.

W celu uzyskania szczegółowych danych dotyczących warunków pracy robotników zatrudnionych w tzw. „gorących” wydziałach kombinatu, kierownictwo Huty im. Lenina zainicjowało systematyczne badania kontrolne, które prowadzą naukowcy z Akademii Medycznej w Krakowie oraz naukowcy radzieccy. Ci ostatni nie od dziś interesują się sprawą warunków pracy w Hucie im. Lenina, z tej przyczyny, że kombinat zaprojektowany został w całości przez radzieckie biuro projektowe.

Pierwszy, trwający kilka tygodni etap badań naukowych, objął jeden z najtrudniejszych odcinków pracy kombinatu hutniczego — rejon wielkich pieców. Główna uwaga naukowców skoncentrowała się tu na stopniu zapylenia terenu, szkodliwości gazu wielkopiecowego, problemach promieniowania cieplnego oraz zagadnieniu wentylacji i klimatyzacji pomieszczeń roboczych.

Materiał uzyskany w trakcie tych badań znajduje się

Bogaty program ogólnopolskich dożynek

WARSZAWA (PAP)

Do Warszawy przybywa w dniu 20 bm. ok. 2 tys. dziewcząt i chłopców — członków najlepszych w kraju wiejskich i robotniczych zespołów artystycznych oraz 1000 młodych sportowców z LZS. Wezmą oni udział w wielkim widowisku w dniu ogólnopolskich dożynek 6 września br.; na stołecznym Stadionie Dziesięciolecia. Dwa tygodnie pozostałe do uroczystości, zespoły wykorzystają na przygotowanie widowiska pod kierownictwem prof. Jadwigi Mierzejewskiej.

Ma to być widowisko jeszcze barwniejsze i piękniejsze niż w latach ubiegłych. Dożynki goście zobaczą obszerny na ok. 2,5-godzinny program, na który złożą się: część wstępna, wreczenie wieńca, pokaz artystyczny i finał.

Rozpocznie program duża grupa „15-latków”, na znak, że dożynki odbywają się w XV-lecie Polski Ludowej. Po kilku obrazach przedstawiających m. in. trud rolnika nastąpi najważniejszy moment uroczystości — wreczenie wieńca gospodarzowi dożynek. Defilada wszystkich uczestniczących w uroczystości zespołów oraz ogólnopolskie święto płonów.

Z MYŚLĄ O ZIMIE

Ponad 12 tys. ton owoców i 5 tys. ton warzyw przeobrazi już w bieżącej kampanii przetwórczo owocowo-warzywną. W tym roku przemysł zamierza przetworzyć około 140 tys. ton owoców i 32 tys. ton warzyw. Na zdjęciu: oto tegoroczna produkcja Rzeszowskich Zakładów Przetwórstwa Owocowego.

CAF — fot. Miedza



Czy zarys porozumienia?

Z konferencji w sprawie wstrzymania prób jądrowych

GENEWA (PAP) Delegacje trzech mocarstw na konferencję w sprawie wstrzymania prób z bronią jądrową stwierdziły swą zasadniczą zgodę na sugestie przedstawione przez delegację USA na 58 posiedzeniu, a dotyczące procedury technicznej związanej z przeprowadzeniem inspekcji w terenie — głosi komunikat przekazany prasie po 125 posiedzeniu plenarnym konferencji, które odbyło się w środę po południu pod przewodnictwem delegata brytyjskiego. Komunikat dodaje, że toczyła się dalsza dyskusja nad dokumentami figuru-

Znowu słońce

Jak podaje PIHM — zachmurzenie niewielkie, w godzinach popołudniowych wzrost zachmurzenia z lokalnymi burzami i przelotnymi opadami. Rano miejscami mgły i zamglenia. Temperatura maksymalna od 20 do 23 st. nad morzem do około 23 st. w głębi kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków północnych i wschodnich.

jęciami na porządku obrad konferencji, w tym również nad kwestiami finansowymi. Następne posiedzenie odbędzie się w czwartek po południu.

Dziś

W numerze m. in.

- A. Woźniak „Jutro będzie za późno”
- A. Staniek „Nad Czarnym Morzem”
- Przed II Kongresem ZBoWiD
- Zakłady pracy zwiększą pomoc dla nowo zwerbowanych robotników
- Nasz komentator notuje
- Wiadomości sportowe

Dzieci polonii zagranicznej spędzające wakacje w kraju powracają do rodzin

WARSZAWA (PAP)

Po przeszło miesięcznym pobycie na wakacjach w ojczyźnie 800-osobowa grupa dzieci polonii zagranicznej z Francji, Belgii, W. Brytanii i Węgier rozjeżdża się 23 bm. do swych rodzin.

Grupa młodzieży polonijnej z NRF, która przyjechała do nas wcześniej, opuściła kraj już 8 bm.

Nasi mali rodacy nawiązali na koloniach i obozach letnich wiele kontaktów i zawarli przyjaźń z naszą młodzieżą. Liczne wycieczki po Polsce pozwoliły im lepiej poznać ojczyznę. Każde dziecko miało możliwość zwiedzenia Warszawy i Krakowa. Niemal wszystkie dzieci odwiedziły swe rodziny i krewnych, przebywając u nich w gościnie często po kilka dni.

Młodzież polonijna, oprócz zadowolenia z dobrze spędzo-

nych wakacji, wywiezie również z ojczyzny bardzo dużo piosenek i tańców ludowych, których nauczyła się w czasie pobytu na koloniach i obozach.

Studenci polscy wezmą udział w odbudowie szkoły w Tunisi

WARSZAWA (PAP)

19 bm. wyjechała z Warszawy delegacja Zrzeszenia Studentów Polskich udająca się do Tunisu na międzynarodowy oboz, w którym weźmie udział ok. 100 studentów ze wszystkich kontynentów.

Oboz został zorganizowany przez Międzynarodowy Związek Studentów w celu wyrażenia solidarności młodzieży akademickiej z walką ich kolegów w krajach kolonialnych. Studenti będą pracowali przy odbudowie szkoły w wiosce Fidi Saket, która została zniszczona w czasie ostatnich walk.

Delegacja polska przekaze uczelnia odbudowanej szkoły szereg upominków, m. in. radiodiodniki „Symfonia” oraz komplety płyt z nagraniami „Mazowsza” i „Skłaska”.

Na marginesie procesu

Poważny etap procesu przeciw oskarżonemu o zabójstwo ks. Janowi Lechowi mamy już poza sobą. Przed Trybunałem przewinęły się już bowiem dziesiątki świadków, przedstawili swe opinie biegli, strony miały możliwość składania uwag i wniosków, które zostały pieczołowicie rozpatrzone.

Na Sądzie spoczywa obowiązek orzeczenia o winie i karze w procesie poszlakowym. Nielatwie to zadanie. Toteż w postępowaniu procesowym konieczny jest obrzeczmy wysiłek, zmierzający do wykrycia prawdy materialnej. Sąd spełnia to zadanie, przestrzegając wszelkich zasad praworządności. Każda czynność Zespołu Sędziowskiego cechuje obiektywizm, odrzucanie jakichkolwiek apriorycznych założeń, jakichkolwiek opinii wynikających z sympatii, czy antypatii wobec oskarżonego.

W ustalaniu prawdy procesowej wielką rolę odgrywają strony, świadkowie i biegli. Dziesiątki, setki odpowiedzi i wyjaśnień świadków na pytania Zespołu Sędziowskiego, stron procesowych i biegłych — tworzą drogę prawdzie, kształtując osąd Trybunału o sprawie.

Zadajemy sobie pytanie, czy proces ten mógłby być procesem tendencyjnym, przecież słyszy się podobne zdania na mieście. Mogą one pochodzić, i w rzeczy samej pochodzą, tylko od ludzi mało lub wcale nie obeznanych z procedurą sądową, najwyraźniej niezadowolonych do zdobycia na obiektywizm; od ludzi najmniej do tego powołanych, gdyż dążenie do sprawiedliwości i prawdy przystąpiła im osoba oskarżonego. Pochopni w sądach najczęściej nie zadają sobie trudu skrupulatnego i obiektywnego obserwowania toku procesowego, naj-

(A) DOKONCZENIE NA STR. 2

Króki ZE ŚWIATA

ILE MIESZKAŃCÓW LICZA STANY ZJEDNOCZONE?

WASZYNGTON. W dniu 1 lipca Br. Stany Zjednoczone liczyły 177.128.000 mieszkańców. Od kwietnia 1950 r. kiedy to w USA odbyły się ostatni spisy ludności, liczba mieszkańców Stanów Zjednoczonych wzrosła o 25.986.000.

POWÓDZ W JUGOSŁAWII

BELGRAD. Wskutek ulewnych deszczów, które padały od dwóch dni, północną Bosnię nawiedziła powódź. W okolicach miejscowości Breko woda zalała szereg wiosek. Jednostki armii jugosłowiańskiej i straż pożarna przystąpiły do ewakuacji ludności. Głębokość wody dochodziła do metra.

Ulice stolicy Bośni — Sarajewa zamienili się w strumienie. Oddziały straży pożarnej pompowały wodę z zatłoczonych piwnic.

WE FRANCJI PEŁNĄ LASY

PARYŻ. Na południu Francji zalegają pożary lasów. U podnóża Alp ogień strawił około 100 hektarów lasów a w pobliżu Aix-en-Provence około 300 hektarów. W okolicach Nîmes w jednym ze spalonych lasów znaleziono zwłoki zwiłki dwóch osób — mężczyzny i dziewczyny.

ZAKOŃCZYŁ SIĘ ZJAZD STARYCH KAWALERÓW I STARYCH PANIEN

HAGA. W holenderskiej miejscowości Grevenbicht zakończył się 3-dniowy międzynarodowy zjazd starych kawalerów i starych panien. W zjeździe, siódmym z kolei, brało udział 1000 starych kawalerów i starych panien z krajów europejskich. Uczestnicy zjazdu wystosowali petycję do parlamentu holenderskiego i holenderskiego ministra finansów z żądaniem obniżenia podatku kawalerskiego i panińskiego, który ich obciąża. Jest zbyt wysoki w porównaniu z innymi podatkami.

OSWIECZENIE RZECZNIKA DEPARTAMENTU OBRONY

WASZYNGTON. Rzecznik amerykańskiego departamentu obrony przyznał we wtorek, że USA dostarczyły słońcom broń jądrową. Rzecznik potwierdził, iż w Laosie znajdują się amerykańscy specjaliści wojskowi.

POSTRZELENIE PLETWONURKA WZIEGŁO ZA... FOKĘ

LONDYN. Prasa brytyjska przyniosła sensacyjną informację o postrzeleniu na wybrzeżu hrabstwa York plewnurka, którego omyłkowo wzięto za... fokę.

Z ostatniej chwili

WEDŁUG WŁADZOSTWY otrzymanego późnym wieczorem naszego czasu, lotnictwo USA wyrzuciło w środek w przestrzeni kosmicznej, z bazy Vandenberg w Kalifornii szóstego z kolei sztucznego satelitę serii „Discoverer”. Posiadał on i tym razem w swej głowicy specjalny pojemnik, który — według planów konstrukcyjnych — ma się oderwać od rakiety nośnej gdzieś w okolicach Hawajów. Do chwili zamknięcia numeru brak było wiadomości, czy ten nowy eksperyment amerykański wypadł pomyślnie. Nie wiadomo było jeszcze, czy nowy satelita wszedł na orbitę. Nawet jednak w tym wypadku wiadomości o powodzeniu lub niepowodzeniu drugiej części eksperymentu — oddzieleniu się i ewentualnym odnalezieniu pojemnika — można się spodziewać dopiero dzisiaj rano.

Ruszyła pierwsza z dziesięciu wytwórni lekkich betonów dostarczanych przez Polskę dla ZSRR

WARSZAWA (PAP)

Z Leningradu nadeszła wiadomość o rozpoczęciu próbnego rozruchu budowanej tam w oparciu o polską dokumentację i maszyny, wytwórni lekkich betonów. Otrzymany produkt odpowiada całkowicie przewidzianym normom technicznym i spełnia wszystkie warunki wymagane od tego typu materiału budowlanego.

Ruszyła więc pierwsza z dziesięciu kompletnych fabryk lekkich betonów sprzedanych przez nas do Związku Radzieckiego. Produkować ona będzie rocznie 180 tys. m sześciu betonu niezwykle lekkiego, o specjalnych właściwościach termicznych. Trzy dalsze fabryki wznoszone już w innych miejscowościach ZSRR mają być uruchomione do końca bież. roku, zaś pozostałe w 1960 r.

Przy okazji należy przypomnieć, że obok Związku Radzieckiego, drugim poważnym odbiorcą tego typu naszych kompletnych obiektów przemysłowych — jest Czechosłowacja. Pierwsza z kilku sprzedanych do CSR wytwórni betonu jest już obecnie montowana. Jak dowiaduje się przedstawiciel PAP — między Centralą Handlu Zagranicznego „Cekop” a odpowiednim przedsiębiorstwem w Czechosłowacji podpisane zostało wstępne porozumienie przewidujące eksport do CSR dalszych 12 wytwórni lekkich betonów do r. 1966.

Łączna ich wartość wynosi kilkadziesiąt milionów złotych dewizowych, przy czym Polska nie tylko dostarcza potrzebne maszyny i sprzęt inwestycyjny ale także odpowiednie dokumentacje budowlane, montażowe i technologiczne. Obecnie mówi się, że w niedługim czasie także i ze Związkiem Radzieckim mają być rozpoczęte rokowania w sprawie zakupu przez naszego

wschodniego sąsiada następnych wytwórni lekkich betonów.

Złota uprzęż kon'a Tutenkhamena odnalazła się

KAIR (PAP)

Złoty łańcuch wysadzany drogimi kamieniami, który w ubiegłym tygodniu zniknął z muzeum starożytnego w Kairze, został odnaleziony. Łańcuch ten jest częścią uprzęży konia władcy starożytnego Egiptu — Tutenkhamena.

„Wędrowka ludów”

z Rzymu, Mediolanu i innych miast

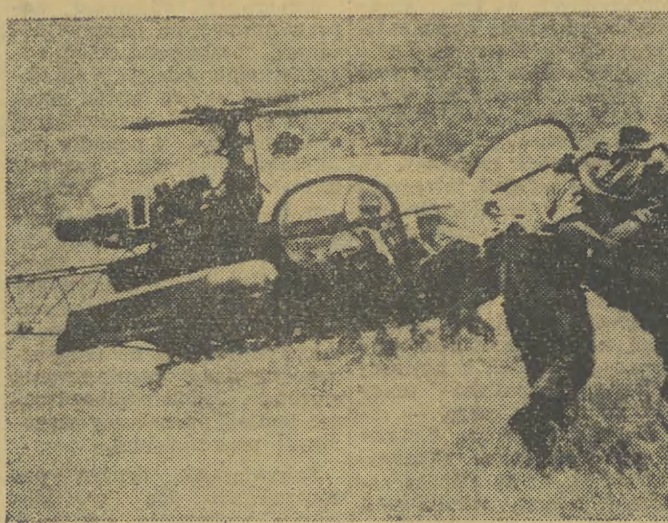
Wielki najazd turystów na Włochy

RZYM (PAP)

Półowa sierpnia jest tradycyjnym okresem wakacji we Włoszech. Potworny upał zwany „solleone” zmusza nawet najbardziej upartych mieszkańców do szukania powietrza na łonie natury. Tegoroczny „ferragosto” po bił chyba jednak wszelkie rekordy i słusze może być przyrównywanie do „wędrowki ludów”. Według przewidywań obliczeń w dniach 15 — 16 sierpnia z 2-milionowego Rzymu wyjechało około miliona osób. Z Mediolanu uciekło niemal 2/3 mieszkańców, a 200 tysięcy z Neapolu.

Równocześnie Włochy przeżywają olbrzymi najazd potężnej, liczonej w setki tysięcy i miliony, armii turystów. Jak podają statystyki, w chwili obecnej w Wenecji przebywa 200 tys., a w Rzymie około 300 tys. turystów. Od rana do nocy biegają oni po mieście, strzelając we wszystkie strony aparatami fotograficznymi, budząc uśmiech politowania prawdziwych Rzymian i Wenecjan swymi wymięskozonami i nie pierwej się tu uderzaniem. Mówi się tu nawet, że turyści najwiedźniej wypoczywają sobie najawsem swe stopy: kobiety — stare zmęczone spódnice, a mężczyźni — brudne szorty. Tak to już jest: turystów jest tylu, że nie budzą oni niczyjzego niezadowolenia, chociaż stanowią największe źródło napływu do Włoch dewiz zagranicznych: pół miliarda dolarów w roku ubiegłym. Obecny rok nie zapowiada się gorzej, przypuszczalnie przybędzie do Włoch ponad 16 milionów turystów, to znaczy o milion więcej niż w ubiegłym roku.

Ponad 70 procent turystów przybywa tu samochodami. Powoduje to oczywiście olbrzymi ruch na szosach. Wyścig tylko punkt graniczny na przełęczy Brenner w ciągu jednego dnia — 15 sierpnia — przybyło do Włoch 27 tys. samochodów.



Na zdjęciu: ewakuacja żołnierza francuskiego ранego podczas akcji w Kabilii.

Fot. — CAF

Hamburg musi uprawiać handel ze Wschodem

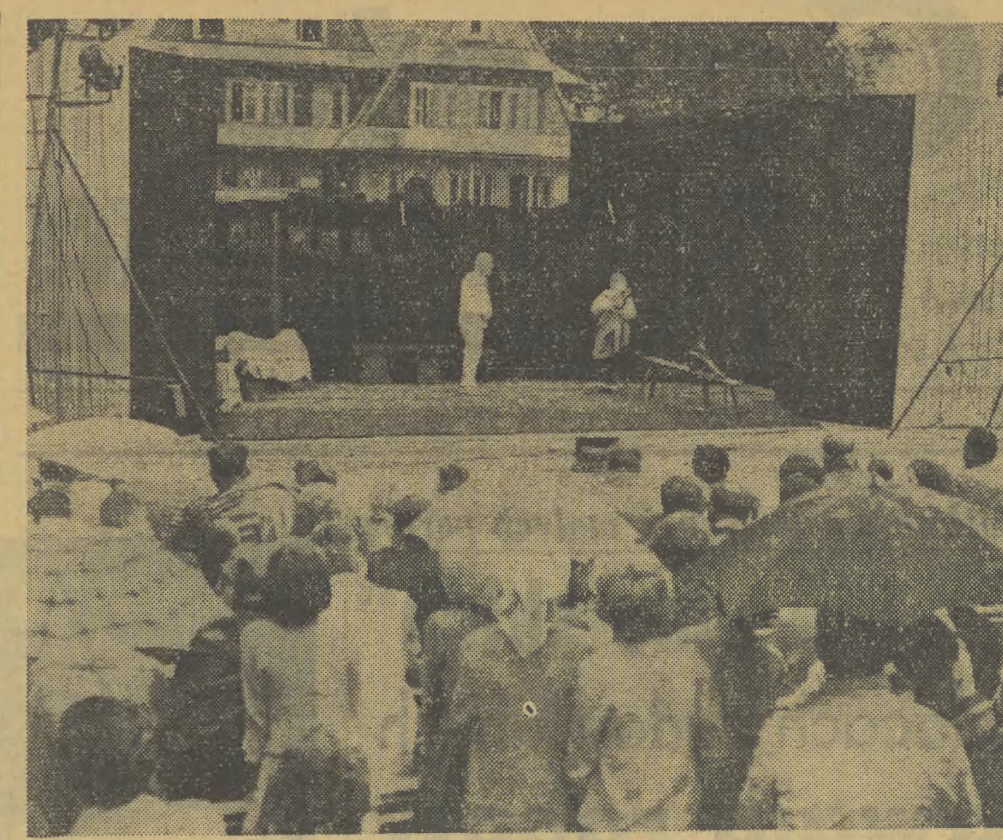
RONN (PAP)

Dla Hamburga, podobnie jak dla innych portów zachodniomorskich, niezbędne jest rozwinięcie handlu z krajami socjalistycznymi. Tej treści oświadczenie złożył w wygłoszeniu odczytu były członkiem senatu Hamburga, Ernst Plate.

Plate powiedział, że porty zachodniomorskie odgrywają znaczącą rolę jako bramy środkowej Europy, do którego należały również CSR, Austria i w pewnej mierze Węgry. Hamburg nie może sobie pozwolić na „świadek lekcwacenie handlu Wschód-Zachód”.

Mimo przyjęcia ustawy przez Izbę Reprezentantów znaczną ilość głosów, jej los nie jest jeszcze przypieczętowany. Ustawa przejść musi jeszcze przez senat, a w senacie już przez kilku miesięcy przyjęta została ustawa według projektu demokraty Kennedy'ego w sprawie zwalczania nadużyć w związkach zawodowych. Jest ona znacznie elastyczniejsza od ustawy Lundrum-Griffina. Możliwe więc, że niektóre postanowienia tej ostatniej zostaną złagodzone. Wiele zależy będzie od kampanii, do jakiej już przystąpiły związki zawodowe z centralą AFL-CIO na czele.

JAN PELCZARSKI



Przedstawiciel „Daily Herald” uda się do NRF?

LONDYN (PAP)

Dziennik „Daily Herald” donosi w swym wczorajszym wydaniu, że korespondent wojskowy tej gazety Gilbert Carter przyjął zaproszenie zachodniomorskiego Ministerstwa Obrony do odwiedzenia NRF. Carter pisze, że jego wizyta będzie miała dużą wagę, jeśli będzie miał możliwość zbadać wysiłki zbrojeniowe NRF i powiązań między Niemcami zachodnimi a Francją w dziedzinie wojskowej.

Aby przekonać się — pisze Carter — że Niemcy nie uczestniczą w wyprodukowaniu bomby atomowej de Gaulle'a powinien być zaproszony na poligon na Saharze. Niestety muszę z ubolewaniem stwierdzić, że generał de Gaulle nie był taki szybki z zaproszeniem jak rząd federalny.

W depeszy do prezydenta de Gaulle'a, brukselski komitet belgijskich związków zawodowych ostro piętnuje zamordowanie algijskiego przywódcy związków zawodowych, Aissata Idria. Związek zawodowy domaga się wszczęcia ścisłego dochodzenia i surowego ukarania winnych.

Strajk 500 tys. stalowników USA - trwa

NOWY JORK (PAP)

Pertraktacje w sprawie zakończenia strajku 500 tys. pracowników przemysłu stalowego w Stanach Zjednoczonych uległy na martwym punkcie. Koncerny stalowe uporczywie odrzucają propozycje związków zawodowych wznowienia pertraktacji w sprawie nowej umowy zbiorowej i umowy o placach. Rzecznik Ministerstwa Pracy USA oświadczył, że jeżeli strajk będzie kontynuowany również we wrześniu, rozpocznie się w wielkich ośrodkach przemysłowych redukcje robotników.

Prezydium zrzeszenia związkowego AFL-CIO przygotowuje się do zwolnienia zjazdu przywódców 140 związków zawodowych. Zjazd omówi propozycje utworzenia funduszu pomocowego dla strajkujących robotników przemysłu stalowego. Zjazd ma zademonstrować solidarność wszystkich związków zawodowych ze stalownikami.

Bójka króla Baudouina

LONDYN

„Daily Herald” podaje, że Baudouin w towarzystwie księcia Szwecji Bertilla oraz swojej siostry księżniczki Josephine Charlotte i jej męża bawili się hucnie w lokalu. Po wyjściu z kabaretu Baudouin zauważył grupę fotoreporterów, którzy czekali na niego i wszczęli bójkę z jednym z nich. Dopiero interwencja księcia Bertilla pogodziła „walczące strony”, a następnie całe towarzystwo zostało zaproszone do willi króla, gdzie przy kieliszku spór został załagodzony.

Na marginesie procesu

(A) DOKONCZENIE ZE STR. 1

wołanie dodatkowych świadków; choćby uzmysłowienie dokumentów dowodowych, żądanie nowych ekspertów. Świadczenie, którzy przesygnęli się dotychczas przed krakowskim Trybunałem złożyli zeznania na okoliczności bezpośrednio lub pośrednio związane ze sprawą. Były wypowiadał niezwykłe rzeczy, logiczne. Były też zeznania zawiarte, niejasne, a nawet sprzeczne. Trybunał w każdym wypadku dochodził, co w zeznaniach jest najistotniejsze, co w ostatecznym rozrachunku wnosi do sprawy świadek.

Każdego obecnego na sali sądowej w ostatnim dniu przed przerwą, musiał urzecz swoją naukową opinię o biegłych — psychiatry i antropologów. Wielka skrupulatność biegłych oraz wartość ich naukowych ekspertów i opinii, jest również jednym z ważkich ogniw praworządności.

Jeśli zatem sąd udowodni każdą ządy czynnością, że sumiennie dąży do odkrycia materialnej prawdy, należałoby domagać się od wszystkich świadków, by również sumiennie w tym sądowni pomagali. Kanonem praworządności jest bowiem stosowanie litery pra-

wa w równym stopniu do władz, jak i do obywateli. Zasada tej jest ścisła: przestępstwa, niezależnie od tego w jakiej przystrojone byłoby szafę. A tymczasem dziennikarz — nie tylko on chyba — chwiliami odnosi wrażenie, że zeznania niektórych świadków niezapewne były w zgodzie z dopiero co wyłożoną zasadą. Oczywiście, jest to przede wszystkim sprawa ich sumienia, także ewentualnie odpowiedzialności prawnej, ale to nie ułatwia Trybunałowi, a z pewnością i stronom spełniania ich odpowiedzialnych zadań.

Na tym właściwie można by zamknąć tę uwagę na marginesie procesu. Dodać można jedno tylko jeszcze: nikt nie jest zainteresowany w skazaniu człowieka jeśli jest on niewinny, bez względu na zajmowane stanowisko, bez względu na społeczną funkcję, bez względu na to, czy chodzi w świadkach, czy duchownych szatach. Ale też nikt nie ma prawa przesądzać o niewinności czy winie — z góry, a priori, co najmniej przed zakończeniem śledztwa postępowania procesowego. Orzeczenie o winie, a również o karze, należy bowiem wylać dopiero do Trybunału.

A. STANIEK

Gazeta sportowa

Legia wygrywa z ŁKS 5:3 (3:0)

W środę rozegrano w Warszawie I-ligowe spotkanie Legia-ŁKS. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gospodarzy 5:3 (3:0).

Legionieci zagrali doskonale w pierwszej połowie meczu i w tym czasie zdobyli trzy bramki. Po zmianie pół gra była mniej więcej równorzędna. Widzowie

nie mogli narzekać, bo bramki padały często i mecz stał na ogół na dobrym poziomie.

Bramki dla Legii zdobyli: Brychczy 2, Ciupa, Ziembarski i Strzykowski z rzutu



Już we wrześniu skaczemy na igielicie?

Warszawska skocznia na igielicie, której budowa ciągnie się od lat, ma być już w najbliższym czasie oddana do użytku. Jak oświadczył znany działacz SKKKF St. Suprowicz. 25 bm. fachowcy położą na skoczni igielit i pierwsze skoki mogą się już odbyć we wrześniu.

karnego; dla ŁKS — Szymborski, Jezierski i Soporek. Po wczorajszym zwycięstwie Legia objęła przewodnictwo w ekstraklasie. ŁKS spadł na piątą miejscę.

Tak więc Cracovię czeka w sobotę nadzwyczaj ciężki mecz z nowym liderem.

Dziś dalsza porcja emocji w lidze okręgowej

W dniu dzisiejszym rozegrana zostanie dalsza kolejka spotkań w krakowskiej lidze okręgowej. Odbędzie się 10 spotkań.

Pikarce Garbarni zmierzą się dziś o godz. 17.30 na stadionie przy ul. Barskiej z Sande-

binia, Górnik — Tarnovia, Czarni — Koszarawa, Beskid — Wisła i Metal — Unia Oświęcim.

W dniu jutrzejszym podamy w „GAZECIE SPORTOWEJ” obszernie sprawozdania ze wszystkich spotkań.



W kilku wierszach

Spodziewamy się dobrego widowiska, a „garbarze” z pewnością zagrają z sercem i ambicją (jak zawsze dotąd), by mecz wygrać i skrzętnie dalej „ciągnąć” punkty.

W pozostałych spotkaniach grają: Wanda — Wieliczanka, Kabel — Hutnik N. Huta, Korona — Fablok, Chelmek — Dąbski, Dała — Hutnik Trze-

W rozegranym wczoraj przy świetle elektrycznym w Kopenhagie eliminacyjnym meczu rewanżowym, Duńczycy zwyciężyli z Islandią 1:1 (0:1). Dania prowadzi w swej grupie i zakwalifikowała się do finałów turnieju olimpijskiego w Rzymie.

Nowe starty lekkooletów

W przyszłym miesiącu nasi lekkoatleci rozegrają cztery międzynarodowe spotkania z drużynami niemieckimi. W dniach 5-6 września w Berlinie odbędą się międzypaństwowe spotkania drużyn męskich Polska — NRD. W tym samym terminie w Katowicach rozegrany zostanie interesujący mecz Polska Zachodnia — Westfalia. W wielu konkurencjach dojdzie do ciekawych pojedynków czołowych lekkoatletów NRF i Polski.

Rekordową ilość zgłoszeń otrzymał komitet organizacyjny mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów — 22. Przypomnieć należy, że w ostatnich mistrzostwach w Teheranie startowali zawodnicy 20 państw.

Mistrzostwa świata w hokeju w 1961 r. w Szwajcarii

W Montrealu obradowała ostatnio międzynarodowa liga hokeja na lodzie (LIHG), która jest najwyższą władzą na świecie w hokeju amatorskim. Podczas obrad podano, że w turnieju olimpijskim w 1960 r. w Squaw Valley będzie startowało najmniej 8 zespołów. Organizatorzy mają już zapewniony udział: USA, Kanada, Japonia, Niemcy, ZSRR, Szwecja, Szwajcaria i Czechosłowacja.

W Montrealu LIHG ustaliła ostatecznie, że mistrzostwa świata w 1961 r. odbędą się w Szwajcarii. Miejscem mistrzostw w 1962 r. będą Stany Zjednoczone.

Na kongresie międzynarodowej federacji wioślarskiej w Macon wybrano ponownie przewodniczącym federacji p. Thomasa Kellera (Szwajcaria). Organizatorem najbliższych mistrzostw świata w 1959 r. będzie Wielka Brytania.

Kolarze — przemysłnicy ukarani

Po prawie 11 godzin trwających obradach PKOl. podjął w środę 19 bm. uchwałę w sprawie ekip polskich kolarzy, które brały udział w występach dookoła Jugostawii i NRD.

Z ekipy biorącej udział w wyścigu w Jugostawii zawodnik Głowaty został zawieszony w prawach kolarza do końca 1959 roku, a do końca 1963 r. odsunięty od wyjazdów zagranicznych. Zawodnicy Gęszka i Czarnecki zawieszono w prawach kolarzy do 19 sierpnia 1960 r., a do 19 sierpnia 1961 r. odsunięty od wyjazdów zagranicznych. Kierownicy niefortunnej wyprawy do Jugostawii — Ręśnicki i Włodarczyk otrzymali upomnienie za niedostateczny nadzór nad zawodnikami.

ków do końca 1960 r. oraz odsunięty od wyjazdów zagranicznych do 19 sierpnia 1963 r.

Za podobne przestępstwa ukarano również członków kierownictwa ekipy: kapitana sportowego PKOl. Siemskiego i trenera Kudertę. Siemskiego skreślono z listy członków zarządu, a podobnie jak Kudertę, zawieszono w prawach działacza na okres dwóch lat.

Zawodnika Tułochowicza oraz trenera Żużalskiego, za niedopełnienie przepisów celnych, ukarano nagana z ostrzeżeniem, a w pominięciu.

Najwięcej dyskusji wywołała sprawa Kowalskiego i Ręśnickiego. W przedziale tych zawodników celnicy znaleźli większą ilość ukrytych w umywalkach zegarków. Nie stwierdzono jednak, że były one własnością tych kolarzy. W tej sytuacji zarząd postanowił udzielić im nagany z ostrzeżeniem, ponieważ istniejące przypuszczenie, że mogli mieć coś wspólnego z tą sprawą.

Nasz komentator notuje:

Przeciwko 30 milionom

JEDNYM z przejawów amerykańskiej demokracji, którą tak chętnie chwili się politycy za Oceanem, była względna swoboda działalności związków zawodowych, potężnej organizacji, zrzeszającej 30 milionów pracujących. Ona pozwalała robotnikom na prowadzenie kampanii przeciwko przemysłowcom w obronie praw mas pracujących. Demokracja w wydaniu amerykańskim ma jednak dwa oblicza: jest dobra jeśli służy interesom kół rządzących, zła, gdy choć w najmniejszym stopniu ukroci przywileje sfer posiadających. Prawa związków zawodowych były właśnie tym minusem demokracji made in USA. Przynajmniej w pojęciu tych, którzy mają przemożny wpływ na sprawy państwowe.

Kampania przeciwko związkom zawodowym USA prowadzona była od lat. Jeszcze w r. 1947 prezydentem została w kongresie ustawa Tafta-Hartleya, ograniczająca prawo do strajku. Dla Krajowego Zrzeszenia Przemysłowców i Izby Handlowej była ona jednak jeszcze niewystarczająca. Pretekstem do generalnego ataku tych kół, było ujawnienie gangsterstwa i nadużyć w związku transportowców. Pod pozorem oczyszczenia szeregów związków z elementów przestępczych, wysunięto projekt ustawy, która ma — przy sposobności — odebrać związkom zawodowym ich dotychczasową względnie swobodę organizacyjną, a przemysłowcom zapewnić kontrolę nad ich działalnością.

Ustawa, od nazwisk autorów zwana ustawą Lundrum-Griffina, została już uchwalona przez Izbę Reprezentantów. Zabrano ona wszelkich strajków solidarnościowych, bojkotów towarów pochodzących z przedsiębiorstw objętych strajkami, pikietowania oraz używania funduszy związkowych na zapoznanie społeczeństwa z celami związków. Pod pozorem walki z nadużyciami wprowadza kontrolę funduszy związkowych, wymagającą dobrego wykonania przez mniejsze związki, nieposiadające etatowych pracowników. Ten ostatni przepis, skierowany jest przede wszystkim przeciwko nowo powstającym związkom na południu Stanów Zjednoczonych, gdzie buduje się nowe zakłady przemysłowe.

Mimo przyjęcia ustawy przez Izbę Reprezentantów znaczną ilość głosów, jej los nie jest jeszcze przypieczętowany. Ustawa przejść musi jeszcze przez senat, a w senacie już przez kilku miesięcy przyjęta została ustawa według projektu demokraty Kennedy'ego w sprawie zwalczania nadużyć w związkach zawodowych. Jest ona znacznie elastyczniejsza od ustawy Lundrum-Griffina. Możliwe więc, że niektóre postanowienia tej ostatniej zostaną złagodzone. Wiele zależy będzie od kampanii, do jakiej już przystąpiły związki zawodowe z centralą AFL-CIO na czele.

JAN PELCZARSKI

Plan drenowań — zagrożony

JUTRO BĘDZIE ZA PÓŹNO!

Na pierwszy rzut oka wszystko „gra”. Dla realizacji ustalonego na siedmiolatec planu drenowań gruntów na wsi krakowskiej potrzeba, licząc okragło, 100 mln rurek drenarskich. Z papierowych zaś wyliczeń jasno wynika, że będzie ich grubo więcej. Tylko więc cieszyć się wypada, obywatele, i czym prędzej korygować plany, jako że potrzeby wsi w zakresie drenowań znacznie przewyższają nakreślone do realizacji projekty.

Żeby w ciągu 50 (potwarzam — pięćdziesięciu) lat zdrenować wszystkie wymagające tego zabiegów grunty w województwie trzeba by corocznie, począwszy już od roku bieżącego przeprowadzać drenaż na obszarze 6 tys. ha. Taki poziom drenowań, osiągnięty na był według planu siedmiolatec dopiero w 1963 roku. Ma, ale wszystkie znaki na niebie i ziemi wskazują, że jeśli nie przedsięwziemy się radykalnych środków, to zeszyt zawierający zestawienia planu będzie można spokojnie odczytać na półkę między opowiesci o koczach, który był chory, a wierszy o sapie i dyszącej lokomotywie.

Problem 100 milionów potrzebnych sączków rozstrzygnięty został w planie w ten sposób, że 48,5 tys. sztuk wyprodukować mają zakłady przemysłu terenowego, milion — cegielnie zarządzane centralnie, a z górą połowa niezbędnej ilości sączków pochodzić ma z projektowanego nowego zakładu ceramicznego. Ostatnie dni przyniosły w dodatku tak, zdawałoby się rewelacyjną, wiadomość, że przemysł terenowy zamierza dostarczyć w siedmiolatec z górą dziesięć milionów sztuk sączków więcej niż pierwotnie przewidywano.

Mimo to jednak ludzie z melioracją związani dalecy są od optymizmu.

Gruski na wierzbie

Skończyła się połowa wymaganej ilości rurek drenarskich dostarczyć ma nowy zakład, to jasne, że myśli się o zbudowaniu istnego giganta na miarę największych zakładów ceramicznych w kraju. Tego typu obiekt projektować i budować trzeba, skromnie licząc, cztery lata. Sporządzenie samej dokumentacji geologicznej trwać musi rok.

Jesteśmy w połowie trzeciego kwartału, a jeszcze daleko do zdecydowania lokalizacji nowego zakładu, który — w myśl planu — w roku 1961 dostarczy powinien już 2,5 mln sztuk sączków. Główny fundament, na którym budowano plan drenowań, znajduje się jak widać „w proszku”.

Przemysł kluczowy dostarczy ma w siedmiolatec milion sączków. Pomijając już, że jest to ilość wręcz śmieszna, to — na dodatek — nikt nie wie, które zakłady i kiedy uruchomią produkcję rurek drenarskich.

I wreszcie problem trzeciego, do niedawna jedynego dostawcy sączków — przemysłu terenowego. Jak już wspomnieliśmy, obiecuje on w siedmiolatec dostarczyć o 10 mln sztuk więcej niż się spodziewano, ale...

W myśl orzeczenia naukowców Politechniki Krakowskiej, tzw. sączki glinocementowe, nie wymagające procesu wypalania, produkowane być mogą wyłącznie w rozmiarach od 10 cm wzdłuż. Tymczasem przy pracach drenazowych potrzeba głównie, bo aż w 86 proc. rurek o pięciocentymetrowej średnicy. Mimo to przemysł terenowy chce wyprodukować w siedmiolatec aż około 20 mln sztuków glinocementowych. Melioranci załamują ręce.

Po co w 1960 roku 2,5 mln rurek glinocementowych, a w 1964 3,6 mln? Przecież to produkcja „na magazyn”, istne buble melioracyjne! W żadnym wypadku nie użyjemy takich ilości!

O nowym zakładzie cicho, o produkcji w przemyśle kluczowym nikt nie wie, przemysł terenowy zamierza produkować sobie a muzu — oto jak w świetle dnia dzisiejszego zarysowują się perspektywy realizacji planu drenowań w województwie.

Nie chować głowy w piasek

Nowy Sącz, Limanowa, Myślenice — oto powiaty, gdzie prace drenazowe mają być w siedmiolatec szczególnie nasilone. Jak dotychczas na całym południu województwa nie ma ani jednego zakładu produkującego rurki. Nie wymagające skomplikowanego procesu wytwórczego sączki dowozi się na południe aż z drugiego krańca województwa. Zdaniami zorientowanych, bez specjalnych kłopotów można by zrezygnować z uciążliwego i kosztownego transportu.

W Limanowie istnieją np. cegielnia Sowliny dysponująca znakomitym materiałem do produkcji sączków. W Nowosądeckim produkują rurki drenarskie mogłaby podjąć cegielnia Biegonie.

Wniosek prosty: trzeba i tu szybko przeobrazić raz jeszcze projekty terenowego przemysłu materiałów budowlanych w zakresie wytwórczości sączków. Pewnie, że łatwiej i korzystniej produkować cegły, ale drenowanie gruntów — to węzłowy problem na wsi w naszym województwie. Jeśli całkowite zaspokojenie potrzeb woj. krakowskiego w dziedzinie melioracji wymagałoby przeznaczenia aż 4,4 miliarda zł, to dwie trzecie tej sumy poszłoby na drenowanie. W takiej sytuacji nie można chować głowy w piasek i obiecywać nikomu niepotrzebne rurki glino-cementowe.

Biegonie i Sowliny zapewne nie są jedynymi zakładami, w których bez specjalnych nakładów dalałoby się uruchomić produkcję sączków. Warto też zastanowić się nad możliwościami zwiększenia produkcji w tych zakładach, które sączą się już wytwórczo.

Żebracy dar bogacza

Isałem na początku, że zakłady materiałów budowlanych zarządzane centralnie zamierzają dostarczyć milion rurek drenarskich w siedmiolatec. Liczba ta to chyba jakiś ponury żart. Największy potentat, dysponujący najlepszymi możliwościami produkcyjnymi załamuje ręce, że w roku 1961 dostarczy powinien już 2,5 mln sztuk sączków.

Przemysł kluczowy dostarczy ma w siedmiolatec milion sączków. Pomijając już, że jest to ilość wręcz śmieszna, to — na dodatek — nikt nie wie, które zakłady i kiedy uruchomią produkcję rurek drenarskich.

I wreszcie problem trzeciego, do niedawna jedynego dostawcy sączków — przemysłu terenowego. Jak już wspomnieliśmy, obiecuje on w siedmiolatec dostarczyć o 10 mln sztuk więcej niż się spodziewano, ale...

W myśl orzeczenia naukowców Politechniki Krakowskiej, tzw. sączki glinocementowe, nie wymagające procesu wypalania, produkowane być mogą wyłącznie w rozmiarach od 10 cm wzdłuż. Tymczasem przy pracach drenazowych potrzeba głównie, bo aż w 86 proc. rurek o pięciocentymetrowej średnicy. Mimo to przemysł terenowy chce wyprodukować w siedmiolatec aż około 20 mln sztuków glinocementowych. Melioranci załamują ręce.

Po co w 1960 roku 2,5 mln rurek glinocementowych, a w 1964 3,6 mln? Przecież to produkcja „na magazyn”, istne buble melioracyjne! W żadnym wypadku nie użyjemy takich ilości!

O nowym zakładzie cicho, o produkcji w przemyśle kluczowym nikt nie wie, przemysł terenowy zamierza produkować sobie a muzu — oto jak w świetle dnia dzisiejszego zarysowują się perspektywy realizacji planu drenowań w województwie.

3.500 km po Rumunii

NAD CZARNYM MORZEM

Każde morze ma swój charakter. Marynarze nazywają go duszą morza. Są morza spokojne i kapryśne, ciche i jakby zapatrzone w głębie swego majestatu, to znów nerwowe, stale niespokojne, burliwe. Morze Czarne posiada szczególną duszę. My Polacy, jesteśmy przyzwyczajeni do innego morza. Do morza rozgranego falami.

Morze Czarne tylko w dniach porywistych wiatrów upodabnia się do naszego Bałtyku. U rumuńskich wybrzeży jest ono zwykle spokojne i ciepłe, pieszczące słońcem przez długie miesiące lata. Pogoda wydaje się tu wchodzić w tajemne układy z uropielcami. Rzadko jest wiarołomna i kapryśna.

Rumuńskie Czarne Morze, dostojne swym lazurowym spokojem, byłoby smutne, gdyby słońce nie opromieniało uśmiechem tysięcy twarzy ba, chyba dziesiątek tysięcy twarzy plażowiczów — istnej wieży Babel.

Na plażach Mama i Eforie można słyszeć chyba wszystkie języki świata. Nas Polaków biorą tu za Czechów. Widocznie fonetyka dwu słowiańskich języków jest bardzo zbliżona dla rumuńskiego ucha. Przyczyna może leży i w czym innym. Polaka rzadko usłyszy nad rumuńskim Czarnym Morzem. Raczej kieruje się do Bułgarskiej Warny lub Złoty Piasków. Czechów natomiast w Mama i jest chyba więcej niż Rumunów. Znani ze swych tęsknot i ciałogot morskich, plażą za trzydziestoletni czarnomorski pobyt 1.800 koron i mieszkają w campingowej kolonii.

Rozkoszują się słońcem, wodą i w nadmorskich krzewach... handluje sztuczna biżuteria, przedmiotami z mas plastycznych i okularami.

Mama i Eforie to najbardziej renomowane rumuńskie kąpieliska. Mama jest mniej rozwinęta, choć posiada kilka luksusowych hoteli, kilka dancingowych lokali, piękna, ładniejsza niż Eforie (podobno jedną z najładniejszych w Europie) plażę z uroczym molem.

Jej konkurentka, Eforie — była znana przed wojną ze słynnego domu gry, gdzie przy zielonych stolikach przeciekali ciałymi cysternami zioła rumuńskiej nafty. Eforie położona na uroczym wybrzeżu pełnym kwiatów, szczeci się kolonią lekkich, kolorowych willi, licznymi pensjonatami i ultranowoczesną restauracją zbudowaną ze szkła i betonu.

Eforie posiada niebawie kłopoty, jak na miejscowości kąpieliskową, kłopoty z plażą. Wzdłuż uroczego rozbudowanego wybrzeża ciągnie się waski je skrawek, gdzie tłoczą się na przestrzeni kilku kilometrów tysiące, tysiące ludzi. „Gęstość zaludnienia” chyba podobna do tej, którą obserwujemy w dniach kanikuły na podwalejskiej wileńskiej plaży. Z tym, że plaża eforiańska jest większa od naszej podwalejskiej. Skąpstwo natury trzeba więc nadrobić kosztownymi inwestycjami. Istnieje koncepcja by tamami, których budowę już rozpoczęto, zamknąć szeroki pas wód przybrzeżnych. Wody te zostaną później

Płoną ogniska



Jednym z największych ośrodków kolonijnych nad morzem jest Międzywoźcie. Dziesiątki przedsiębiorstw z całego kraju posłata tu swe dno i kolonie. Morze i słońce sprawiają, że małe wczasowice mają „wilecz” apetyty — przybywa im na wadze przeciętnie trzy kilogramy w czasie turnusu. Pobyt na koloniach obfituje w szereg atrakcji. Jedną z nich jest tradycyjne ognisko rozpalane na zakończenie każdego turnusu. Ognisko urządzane jest programem artystycznym przygotowywanym przez same dziele.

CAF — fot. Tyminski

Zakłady pracy zwiększą pomoc dla nowo zwierzbowanych robotników

WZWIĘZNIEM W OKRESIE ZAŁATWIANIA FORMALNOŚCI WSTĘPNYCH

RYCZAŁ ZA DOJAZDY DO PRACY

DNI WOLNE NA ODWIEDZANIE RODZINY

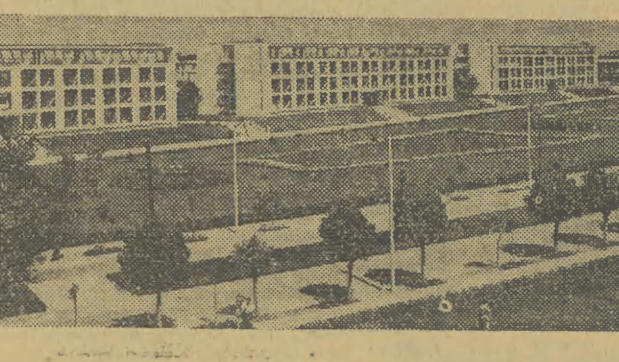
SPECJALNA OPIEKA MAJSTROW

(AR) Jak poinformowało przedstawicielstwo Agencji Robotniczej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej, Rada Ministrów podjęła ostatecznie uchwałę w sprawie stworzenia warunków, które umożliwiłyby racjonalne rozmieszczenie siły roboczej oraz zapewnienie zorganizowanego dopływu robotników zamiejscowych do zakładów pracy — szczególnie w górnictwie, budownictwie i rolnictwie.

Bespośrednią przyczyną podjęcia tej uchwały jest zjawisko nadmiernej plynności wśród zwierzbowanych robotników. Jako przykład można podać fakt, iż w województwie katowickim spośród zwierzbowanych w roku 1957 do górnictwa odeszło z pracy, do dnia 1 października ub. r., ok 56 proc. robotników. Podobną sytuację obserwuje się w budownictwie (51 proc.) i komunikacji (77 proc.). Z drugiej strony — w ostatnich latach następuje stopniowe wyczerpywanie rezerwy pracowników — mężczyzn w województwach centralnych i wschodnich, stanowiących do dziś główne terytory wzbudunku robotników.

Stan ten — jak wykazały przeprowadzone przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej badania — bynajmniej nie jest wynikiem niedojrzałości siłki plac w początkowym okresie pracy. Główną przyczyną, to brak zainteresowania ze strony przedsiębiorstwa warunkami pracy i egzystencji nowo przyjmowanych robotników. Stąd np. spotykane zjawisko, że okres załatwiania przez robotnika formalności, niezbędnych przed przystąpieniem do pracy, trwa 1-10 dni. Trudną sytuację pogłębia również fakt, że w okresie tym werbowani robotnicy nie otrzymują z reguły przed przystąpieniem do pracy pomocy materialnej. Nie też dzwonne, że znaczna część zwierzbowanych ro-

botników jeszcze przed przystąpieniem do pracy porzuca przedsiębiorstwo.



wypompowane, a na ich miejscu powstanie sztuczna plaża. Na cyplu tany, tuż nad otwartym morzem wyrobie kawiarnia.

Rząd rumuński wiąże z rozwojem czarnomorskich miejscowości letniskowych duże nadzieje. Wyasygnował przeto na ich rozwój w roku bieżącym dość „okragłą” sumkę — ćwierć miliarda lei. W ten sposób Rumuni chcą nadążyć za swą konkurentką Bułgarią, która w Warnie z gości ścigających z całej Europy, czerpie poważne zyski.

Eforie leży kilka kilometrów na południe od Konstancy. Każdego, kto pierwszy raz jeździ samochodem z Konstancy do Eforie, skakuje widok idealnie czarnych postaci, smażących się w słońcu nad jeziorem Tekirghiol. To reumatyzm, korzystający z radiokąpielnych właściwości mułu pokrywającego dno tego jeziora. Zresztą wysmarowane te kirghiolskim mułem postacie ujwiają się tu i ówdzie na plażach Mama i Eforie.

Konstanca — jeden z największych portów Morza Czarne i największy port rumuński — to dawna kolonia grecka Tomis, istniejąca już na kilka wieków przed naszą erą.

Z nabrzeża obserwujemy z wieżycy minaretu szturmujące półkole niebios. To już Wschód. Wprawdzie w szczytowych reliktach, ale przecież kilkunastowieczne tureckie pozostałości tu kilkadziesiąt tysięcy dusz mahometan, wielbiących Allaha i jego proroka w kilkunastu wiejszych minaretach rozsiadanych po południowej Rumu-

Przed II Kongresem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację

1 września, tj. w XX rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę rozpocznie się w Warszawie Kongres Delegatów ZBoWiD, który trwać będzie trzy dni. Weźmie w nim udział ponad 1200 delegatów i zaproszonych gości, w tym liczni działacze pokrewnych organizacji zagranicznych, przedstawiciele władz państwowych i politycznych, Wojska Polskiego, organizacji społecznych i instytutów naukowych.

Z tej okazji ZBoWiD wydał okolicznościowy plakat, specjalny numer miesięcznika „Za Wolność i Lud”, a w księgarniach pojawił się „Wilecz”, zawierający zbiór pieśni patriotycznych i żołnierskich, pt. „Z lat walki” oraz album w języku rosyjskim, angielskim i francuskim pt. „Nie zapomnieliśmy”.

1 września o godz. 17 na Rynku Starego Miasta w Warszawie odbędzie się manifestacja antywojenna, w czasie której do zebranych przemawiać będą wybitni b. bojownicy o wyzwolenie społeczne i narodowe z kraju i za granicą.

Podobne manifestacje odbędą się we wszystkich miastach wojewódzkich oraz Gliwicach, Kutnie, Majdanku, Oświęcimiu, na Westerplatte, w Radogoszczu, Dobiegniewie, Grossrosen. Odbędzie się też wspólne manifestacje ludności polskiej i niemieckiej na granicy pokoju — Odrze i Nysie. Organizatorem tych uroczystości będzie KfjN i ZBoWiD.

POMNIK BOHATERÓW

W Kutnie zawiązał się Społeczny Komitet Budowy Pomnika Bohaterów bitwy o to miasto. Pomnik ma być wzniesiony w tamtejszym parku im. Traugutta ze składek społecznych.

Wmurowanie kamienia węgielnego nastąpi 6 września. W uroczystości przewidziany jest udział przedstawicieli międzynarodowego Ruchu Oporu.

Społeczny Komitet Budowy Pomnika Bitwy pod Kutnem wydał odezwę, w której apeluje do czynnego poparcia inicjatywy budowy pomnika. Oflary na ten cel można wpłacać na konto PKO Oddział w Kutnie nr 49-9-314.

W ramach uroczystości związanych z XX rocznicą wybuchu wojny, 13 września odbędzie się na wstawniej bojami powstańców śląskich — Górze św. Anny — zlot weteranów powstań narodowych i kombatanów II wojny światowej.

ZLOT NA GÓRZE ŚW. ANNY

W ramach uroczystości związanych z XX rocznicą wybuchu wojny, 13 września odbędzie się na wstawniej bojami powstańców śląskich — Górze św. Anny — zlot weteranów powstań narodowych i kombatanów II wojny światowej.

W manifestacji tej — obok ludności województw katowickiego, opolskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego — wezmą udział liczne delegacje reprezentujące wszystkie województwa kraju oraz poczty sztandarowe ZBoWiD. Uroczystości uświetni symposium Centralny Zespół Pieśni i Tańca Wojska Polskiego.

W ciągu całego września w

KOMUNIKAT Komendy Woj. MO

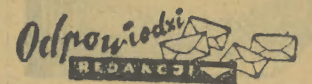
W związku z komunikatem Prokuratury Generalnej w sprawie kradzieży obrazów z Muzeum Śląskiego we Wrocławiu, Komenda Wojewódzka MO w Krakowie prosi wszystkich obywateli z terenu województwa, którzy posiadają lub posiadali dziełkę maszynę do pisania marki „Bambino”, jak również osoby, które wiedzą kto posiadał lub posiada taką maszynę — o zgłoszenie osobiste lub pisemne do Komendy Wojewódzkiej MO w Krakowie, Pl. Szczepański nr 5, pok. 92.

Zgłoszenia telefoniczne przyjmowane są na nry 564-23, względnie nr Centr. KWMO 239-21, wewn. 379. Osoby, które posiadają jakiegokolwiek inne informacje dotyczące kradzieży obrazów, proszone są również o zgłoszenie się na wyżej podany adres.

Osobiste zgłoszenia przyjmują także wszystkie jednostki MO na terenie województwa.

Przypominamy, że osobom udzielającym informacji, która przyczyni się do ujęcia sprawców kradzieży i odzyskania obrazów wyróżniona została nagroda w wysokości 100.000 zł.

KOMENDA MILICJI OBYWATELSKIEJ WOJ. KRAKOWSKIEGO



SZCZEPAN KUTTNER, CIĘCZNA 671 Cześć uwag zawartych w korespondencji wykorzystamy do materiału publicystycznego. Dziękujemy za podrozwienia.

ALOJZY CIEPAŁA, CHRZANÓW: Zgłoszenia na studia zawarte w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie zostały w zasadzie ramkiste. W połowie września odbędzie się jeszcze dodatkowe egzaminy kwalifikacyjne. Radzimy porozumieć się bezpośrednio z rektorem uczelni.

WARSZAWA



Przed Pałacem Kultury i Nauki. W głębi nowy blok mieszkalny przy ulicy Świętokrzyskiej. CAF — fot. Szperko

W obronie przed skutkami promieniowania

Zagadnieniami promieniotwórczości, skutkiem promieniowania i ochrony przed skutkami jego skutkami, zwłaszcza w dziedzinie, zajmował się IX Międzynarodowy Kongres Radiologów, który odbywał się niedawno w Monachium.

Dotychczas nie wiemy jeszcze dokładnie, jakie są skutki oddziaływania promieniowania, wskutek czego nie wiadomo również czy tzw. „dopuszczalne” ilości promieniowania „istotnie” są nieszkodliwe dla organizmów żywych, dla ludzkiego zdrowia. Badania przeprowadzone z myszami wykazały, że uszkodzenie

zardka wskutek promieniowania radioaktywnych następuje najwcześniej w pierwszych dniach rozwoju jaja. Wówczas już niewielkie ilości promieniowania wystarczają, aby wywołać nieodwracalne uszkodzenie płodu. Wiadomo też, że stopień porażenia promieniami zależy w pewnej mierze od temperatury ciała, że np. niektóre ssaki podczas snu zimowego wykazują większą odporność na skutki promieniowania, że niektóre substancje chemiczne, jak np. cytatina pozwalają obniżyć szkodliwość oddziaływania promieni radioaktywnych na żywą tkankę.

Prof. E. H. Graul z Marburga zapoznał uczestników Kongresu z nową interesującą hipotezą tłumaczącą zjawisko „jonizacji” zachodzące w komórkach żywych, dotkniętych promieniowaniem. Mimo to, jak wykazały obrady monachijskie, brak dotychczas zgody co do tego, jaki jest mechanizm oddziaływania promieni radioaktywnych na żywą tkankę.

Na Kongresie wiele mówiono o konieczności zwiększenia troski w dziedzinie ochrony przed skutkami promieniowania w ośrodkach leczniczych. Jakkolwiek bowiem ochrona przed skutkami promieniowania w klasycznej terapii rentgenowskiej nie przedstawia już dziś istotnych trudności, to jednak w terapii radiowej i przy leczeniu radioaktywnymi izotopami — sprawa ta oczekuje jeszcze rozwiązania. Zwróćmy uwagę na potrzebę dokładnego mierzenia, na działaniu jakiejś dziennej dozy promieniowania wystawieni są lekarze i personel pomocniczy w tego typu ośrodkach leczniczych.

Nikta dotychczas wiedza o oddziaływaniu promieniowania na organizmy żywe wynika m. in. stąd, że jeszcze do niedawna badania w dziedzinie genetyki promieniowania skupiały się głównie na świecie roślinnym i owadach. Wyniki tych badań nie dają się jednakże wprost przenosić na organizmy człowieka i ssaków. Dlatego istotnie obecnie potrzeba koncentrowania się przede wszystkim na badaniach nad wpływem i oddziaływaniem substancji promieniotwórczych na organizm ludzki i zwierzęcy.

ADAM STANIEK

(W. T.)

Śladem krytyki

„Gazeta”
ma rację

W związku z artykułem „Ośledle Rydla po raz wtóry” jaki ukazał się w Gazecie Krakowskiej w dniu 12 sierpnia 1959 r. DBOR Kraków-Miasto wyjaśnia, że opisany stan na osiedlu Rydla ma miejsce. Stan ten jest spowodowany brakiem potencjału roboczego Krakowskiego Przed. Robot Inżynierskich oraz nasileniem robót na obiektach szkolnych.

Zatrzymanie robót asfaltowych przy bud. nr 7 nastąpiło na skutek konieczności przebudowy kanału c.o. znajdującego się na wierzchu jezdnii.

DBOR polecił wykonać roboty porządkowe. Termin ich wykonania przewiduje się z początkiem przyszłego kwartału br. Rura wystająca będzie usunięta natychmiast.

Po wypaleniu papierosa...
zgąszyć go dokładnie —
możesz spowodować
pożar



Fragment Placu Centralnego w Nowej Hucie

Idąc przez miasto

Zasyprć dolki!

Gdyby ktokolwiek z nas usiadł na lawce na Plantach — jak się to potocznie mówi — „po turku”, wywołalby zdziwienie u przechodniów, a może nawet następstwem tej pojeździ byłoby protokolarny spisany przez milicjanta. A szczególnie, na niejednej z ławek trudno siedzieć w sposób normalny — szczególnie w dniu poprzedzonym przez ulewny deszcz.

We wgłębieniach przed ławkami zbiera się bowiem woda deszczowa. Jak dotąd, Zarząd Zieleni Miejskiej tego nie zauważył.

Dlaczego w lokalach
sklepowych?

Często słyszy się narzekania na brak odpowiednich lokali na sklepy zajmujące się sprzedażą detaliczną. Tymczasem, właśnie w takich pomieszczeniach znajdują się placówki, które nie powinny chyba zajmować lokali sklepowych. I tak np. w domu przy Małym Ryńku (róg, ul. Stolarskiej) mieści się w lokalu frontowym hurtownia Spółdzielni Pracy „Sport”, obok niej znajduje się pomieszczenie nadające się na punkt usługowy Spółdzielni Pracy Blacharzy, Instalatorów i Dekarzy.

Węglowe nieporządki

Coraz więcej osób w naszym mieście zaopatruje się w węgiel na okres zimowy-zimowy. Świadczy o tym sterty „czarnych diamentów” leżące przed domami. Niestety, przyznaje się, że węgla tamte często przebiegają chodnikami. Co gorsza, znoszący go do piwnic tzw. „kosiarki” przy ładowaniu węgla do „dukków”, zamazywają wyciągi łopatom nie zważając wcale, iż mogą uderzyć kłosa w przechodniów.

Po transportowaniu węgla do piwnicy zarówno część jezdni, jak i chodnik przed kamienicą pokry-

Jedź za miasto!

W niedzielę dnia 23 bm. Kolo Grodzkie PTTK w Krakowie organizuje wycieczki: 1. W PIENINY na trasie: Krosienko — Trzy Korony — Góra Zamkowa — (zameczek św. Kingi — pustelnia) — Sokołica — Szczawina. Wyjazd samochodem z Placu Ducha o godz. 6-tej.

2. W BESKIDY na trasie: Porąbka — Żar — Kiczora — Wielki Cisownik — Jaworzyna — Tresna (lub Czernichów) — wyjazd o godz. 6,15 z Placu Ducha.

3. KRAJOZNAWCZA na trasie: Grodzisko — Pieszkowa Skala — Rabstyn — Olkusz — Pustynia Błędowska — Ogrodzieniec — Pillica — Smoleń — Miechów. Wyjazd o godz. 6,00 z Placu Ducha.

Informacje i zgłoszenia do dnia 20 bm włącznie w biurze Kola ul. Basztowa 6, w godz. od 16 do 19, pokój nr 3.

NASZE
MIASTO

SIEPIEN

20

Czwartek

Samuela

Organizatorzy PSS i WPHO

Uwaga!
szła odzieżowy zbliża się!

Dziś o godz. 11 przy ul. Sławkowskiej 12 otwarty zostanie kiermasz odzieży szkolnej. Rodzice będą mogli na nim nabyć dla swych pociec granatowe fartuszy szkolne (wszystkie rozmiary), mundurki chłopięce składające się z trzech części, (spodenek, krótkie i długie), mundurki dziewczęce, a także granatowe płaszcze dla dziewcząt i chłopców. Oprócz tego znajdzie się na kiermaszu ubranka chłopięce, wiatrówki młodzieżowe, koszulki i bluzeczki, płaszczyki popielonowe dla dziewcząt, pończochy, skarpetki, bielizna oraz sweterki. Będzie tu można nabyć także berety i czapki szkolne.

Kiermasz czynny będzie codziennie do 20 września w godzinach od 9 do 19, a w niedzielę od godz. 10 do 14. Sprzedaż (z wyjątkiem dewisów) i wyrobów pończoch (szkolenych) odbywać się będzie systemem preselekcji punktów. Na miejscu będzie punkt porady krawieckiej prowadzony przez instruktorów z a'u społeczeństwa samorządowego PSS oraz punkt krawiecki, w którym będzie można dokonać drobnych poprawek.

Oprócz tego w dniach od 30 sierpnia do 20 września PSS organizuje trzy kiermasze w domach handlowych przy ul. Podwale 7, w Ryńku Głównym 30 oraz przy ul. Mogińskiej 70. W tych trzech punktach obok odzieży będzie można nabyć również obuwie, torbiki, bieliznę i tkaniny. Pełny asortyment przyborów szkolnych (z wyjątkiem brulionów bezdrzewnych) przygotowano w sklepie papirniczym przy ul. Grodzkiej 60. Sorządzą przyborów szkolnych prowadzący będą również rozdawać uczniowskie, które istnieją w 23 szkołach.

Jak nas informuje dyrekcja

Chleba powszedniego...

Pewnego razu przybyła na dwór francuski grupa chłopów żałując, że biurokracja królewska i klasa żywiłowa, jaka nawiedziła kraj, pozbawiła ich ostatniego kęsa chleba. „Nie ma chleba? — zdziwili się wiedy jedna z dam dworu — niech więc jedzą ciastka”.

Wprawdzie czasy Madame de Pompadour minęły, to jednak żądanie państwa, do którego klientów często daje się nam wznosić, — w niedziele dnia 16 bm, w Barze Mlecznym nr 50 w Nowej Hucie (kierownicza Helena Soch) nie „usiadają” — drogi kliencie, pieczywa. Nie dostajesz ani bułki, ani chleba. Mogłeś natomiast zgrzeszyć dowoli czekoladę, którą tabliczki, wabiły twój zglodniały wzrok, zaażyby gąbki. Mogłeś popić ją mleczkiem, a nawet śmietanką. A na deser fajnieczką. Ponieważ amatorów tego rodzaju menu nie było, więc liczne reszki śniadankowiczów opuszczają bar mleczny z pustymi żołądkami, pocieszczeni są myślą, o niezbyt rytmicznym obiedzie.

Wprawdzie Bar Mleczny nr 50 to nie piekarnia, a piekarnia w Krzesławicach pieczywa w tym dniu (z niewiadomych przyczyn) nie dostarcza, niemniej jednak personel nowohuckiego baru nie przedsięwziął, by zarządzić nieprzyjemnej sytuacji. A przecież można i trzeba było

Z sali
sądowej

Przed Sądem Powiatowym dla m. Krakowa odbyła się rozprawa przeciwko Antonemu Czajkowi (zam. w Krakowie, ul. Sienkiewicza 11) oraz Józefowi Trzopka (zam. w Krakowie, ul. Makowa 8), oskarżonym o to, że w dniu 24 czerwca br. przywłaszczili sobie z Zakładu Spiritusowego pierwszy 6,5 litra spirytusu, wartości 1,91 zł, a drugi 3,5 litra spirytusu wartości 616 zł. Zarówno Czajka jak i Trzopka zatrzymani zostali przez funkcjonariuszy Komendy Miejskiej MO Grzegorzki, w chwili gdy wychodzili z zakładu ze spirytusem. Obaj oskarżeni to dugetalni pracownicy Zakładów. Antoni Czajko posiadał wykształcenie średnie, natomiast Józef Trzopka studia wyższe.

Wyrokem Sądu Powiatowego skazani zostali na 9 miesięcy więzienia z zawieszaniem.

Chuligan za kierownicą. Za pośrednictwem „Gaz ty” spieszmy doniesie Komendzie Miejskiej MO, że do grupy chuliganów-kierowców należałoby zapisać szofera, prowadzącego w dniu wczorajszym „Warszawę” nr rejestr. KR-1180. Około godziny 8,30, przy zbiegu ul. Lubickiej i Rakowieckiej mijal on stojący na przystanku tramwaj nr 4 z szybkością około (bagatelnie) 50-60 km. Pasażerowie, pragnący wsiąść do tramwaju cudem uniknęli tylko możliwości znalezienia się w szpitalu.

Przywłaby się mandacik? (skr)

Szukamy
naśladowców

Niezmierznie rzadko zdarza się, by instytucje, urzędy reagowały stosunkowo szybko, a przede wszystkim rzetelnie na głosy krytyczne, proponujące ze strony ludności. Już kilkakrotnie mieliśmy okazję stwierdzić, że szczególnie żywo na wszelkiego rodzaju skargi i uwagi swej klienteli reaguje Dyrekcja Okręgu Państwowego Komunikacji Samochodowej.

Nasz Czytelnik inż. Wł. Witek zaproponował uruchomienie przystanku PKS w Borku Fałęckim na „Górze Borkowskiej”, w miejscu zlikwidowanego przystanku w Jugowicach. Propozycja wniosko-dawcy — jak najbardziej słuszna ze społecznego punktu widzenia — spotkała się z życzliwym stanowiskiem dyrekcji PKS. Nowy przystanek zostanie uruchomiony z chwilą wprowadzenia zimowego rozkładu jazdy tj. z dniem 4 października br. (skr)

Nauka pływania

Jeśli jeszcze nie nauczyłeś się pływać, możesz to uczynić na najbliższym kursie, jaki od 24 bm. organizuje Ośrodek WF przy Krakowskim Komitecie Kultury Fizycznej w Krakowie. Zgłoszenia przyjmuje KKKEP, Plac Wiosny Ludów 6, tel. 223-91.

Z obrad Prezydium MRN

Budżet

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa przedstawiciel Wydziału Finansowego zapoznał zebranych z projektem wstępnym budżetu miasta na rok 1960.

Projekt, który Prezydium zaakceptowało — przewidywał dochody zbiorczego budżetu miasta na rok przyszły w kwocie 1.087.645.000 zł. W powyższej kwocie dochody własne będą stanowiły 688.168.000 zł. Jeżeli chodzi o wydatki, to mają one wynosić 671.383.000 zł, w tym m. in. 113.016.000 zł na oświatę i wychowanie, 10.443.000 na szkolnictwo zawodowe, 46.943.000 zł na kul-

turę i sztukę oraz 258.750.000 zł na zdrowie i kulturę fizyczną.

Jeżeli chodzi o poszczególne dzienne, to dla dwu z nich, a to dla Nowej Huty i Zwierzynki, przewidziano dotacje wyrobnawcze. DRN w Nowej Hucie ma otrzymać dotację w wysokości 39.974.000 zł, a DRN Zwierzynki — 240.000 zł.

Na porządku dziennym obrad znalazła się również informacja o stanie wplatu do budżetu jednostkowego miasta Krakowa za I półrocze br. Okazało się, iż owe wplaty w podanym okresie wpłynęły w 47,9 proc. Niedobory w tych dochodach wystąpiły w podatkach od spółdzielczości, od przedsiębiorstw nie uspołecznionych oraz we wplatach z przedsiębiorstw handlowych. Spółdzielczość nie wpłaciła przewidzianych kwot z tytułu podatków obrotowego, a zwłaszcza dochodowego, co w stosunku do planu daje niedobór 18 mln zł. Natomiast mniejsze niż przewidziano plan wpływy z podatków od gospodarki nie uspołecznionej, spowodowały niedobór, wynoszący ponad 7 mln zł.

(S)

GDZIE

KIEDY?

TEATRY

Nieczynne.

KINA

UCIECHA: „Dopóki Jesteś ze mną” (dramat, NRF, 16 lat) — 11: „Francis muł, który mówi” (komedia satyryczna, USA, 12 lat) — 15, 18, 20, 23. SZUKA: „Młodzieńcy” (wioski, 10 lat) — 12, 15, 18, 20, 23. „Komisarz i róża” (komedia krym., franc., 12 lat) — 15, 18, 20, 23. WANDA: „Niemowle na manewrach” (komedia ang., 12 lat) — 15, 18, 20, 23. WOLNOSC: „Rebeka” (dram. USA, od 18 lat) 15, 18, 20, 23. WARSZAWA: „Trapez” (melodramat USA, 12 lat) — 15, 18, 20, 23. WRZOS: „Dziwczyną z gitarą” (komedia, 10 lat) — 15, 18, 20. KRAKUS: „Zemsta z grobu” (sen. sen. franc., 16 lat) — 15, 18, 20, 23. ISKIERKA: „Stracone zwycięstwo” (dramat sensac., ang., 16 lat) — 17, 20, 23. ZUCH — nieczynne. SWIT: „Uśmiech nocy” (kom., szwedzka, 18 lat) — 15, 18, 20, 23. Mala sala SWITU: „Lapac złodzieja” (dr. obycz. hinduski, 16 lat) 17, 19, 23. SWIATOWID: „Traper z Kentucky” (przygodowy, USA, 16 lat) — 15, 18, 20, 23. Mala sala SWIATOWIDA: „Wielka bitwa” (radziecki, 12 lat) — 17, 19, 23. Kino letnie AMELTEATR: „Ostatnia miłość” (psychol., franc., 18 lat) — około 20, 23. Kino letnie CAGINO: „Niepożrebny” (dramat, franc., 19 lat) — około 20, 23. Kino letnie GRACIOVA: „Imtryganka” (dram. austriacki, od 16 lat) — około 20, 23. ROTUNDA: „Morderca mieszka pod 21” (franc., 14 lat) — 17, 19. KULTURA: „Pigułki dla Aurelii” (polski, 16 lat) — 20, 23. MIKRO: „Winchester 73” (USA, od 12 lat) — 17, 19, 23. DOM ZOLNIERZA: — nieczynne. ZWIĄZKOWIEC: „Człowiek w przeworach” (ang., od 12 lat) — 17, 19.

RADIO

Godz. 8,30: Stan pogody i wiadomości. 8,30: Przegląd prasy. 9,10: Muzyka baletowa. 9,10: Pogodę, muzyka. 9,40: „W dorzeczu Odry”. 10,00: Koncert muzyki dawnej. 10,45: Melodie filmowe. 11,00: Koncert solistów. 11,30: Przegląd prasy krakowskiej. 11,40: Wałce wiedeńskie. 12,10: Koncert zyczeń. 13,10: Audycja aktualna. 15,10: Polki i walce Straussa. 15,30: Dla dzieci aud. słowno-muz. pt. „Z piosenka i tańcem po kraju”. 16,00: Transmisja programu z Rzeszowa. 16,20: Koncert rozrywkowy. 16,45: Dzieniś krakowski. 17,00: Audycja dla dzieci pt. „Dobrze nam było u was w gościnie”, obrazki z kłopotu. 17,20: Audycja z cyklu: „Pekne glosy”. 17,50: Audycja literacka. 18,10: Koncert muzyki jazzowej. 18,35: Audycja aktualna. 18,55: Muzyka i aktualności. 19,05: Uniwersytet Radiowy — z cyklu: „Trzy barier”. 19,10: „Niezbeżna pretekst”, oprac. inż. Karol Makowski. 19,15: Słuchamy melodii tanecznych. 19,30: Przegląd wydarzeń kulturalnych. 20,00: Koncert zyczeń miłośników muzyki poważnej. 20,50: Radio — reklama. 21,00: Z kraju i ze świata. 21,27: Kronika sportowa. 21,40: Miłośnikom jazzu gra do tańca orkiestra Duke'a Ellingtona. 22,00: Uniwersytet Radiowy — aud. z cyklu: „Rozważania o istocie życia”. 22,15: Dyskusja przed mikrofonem. 22,45: Muzyka taneczna. 23,25: Wieczorna audycja kameralna. 23,50: Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Godz. 19,35: Filmy dla dzieci. 20,00: Dziennik telewizyjny. 20,20: „Pod dachami Starówki” — reportaż telewizyjny. 20,50: PKF. 21,00: Teatr „KOBRA”. „Tworząc z przeszłości” — widowisko kryminalne wg Guenthera Kripplina w tłumaczeniu i adaptacji Józefa Stojńskiego. Reżyseria Michał Bogusławski. 22,00: Ostatnie wiadomości.

MASY
SZPACHLOWE, PODŁOGOWE

z polioctanu winylu, tańsze od podłóg drewnianych. — Stosowane do wykładania podłóg w budynkach mieszkalnych i użyteczności publicznej. — Koszt wyłożenia 1 m² podłogi wynosi około 70 zł — bez robocizny.

Produkuje w 10 kolorach.

ZAKŁADY CHEMICZNE P.P.
w KRYWAŁDZIE,
p-ta Knurow — tel. Knurow 33.

PRZETARGI

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

w Czarnym Dunajcu, powiat Nowy Targ

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie robót budowlanych przy budowie masarni i punktu uboju z materiału wykonawcy, z tym, że rozpoczęcie robót powinno nastąpić w roku bieżącym.

Dokumentacja techniczna i kosztorysowa do wglądu w Zarządzie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Czarnym Dunajcu, pow. Nowy Targ.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do dnia 10 od daty ukazania się ogłoszenia w Zarządzie Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Czarnym Dunajcu, pow. Nowy Targ.

Zarząd GS zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K-6583

PRACOWNICY POSZUKIWANI

20 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, 10 MURARZY oraz 10 CIESLI, (mężczyzn powyżej lat 18) zatrudni na dobrych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 2 „Kokosownia” Nowa Huta — Kombinat (dojazd z Ronda tramwajem nr 5, należy wysiadać na przystanku).

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót ziemnych na terenie miasta Krakowa i województwa krakowskiego — zatrudni zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Robót Wodociągowych i Kanalizacyjnych w Krakowie. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Dla zamiejscowych zakwaterowanie zapewnione. — Blizszych informacji udziela Dział Organizacji, Zatrudnienia i Płac w Krakowie, ul. Łowicka 2, II piętro, pokój nr 38, tel. 596-46, w godz. od 7 do 15.

K-6573

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — CIESLI, MURARZY — (wyłącznie mężczyzn), przyjmie do pracy na korzystnych warunkach Zarząd Budowlano-Montażowy Nr 1, Centrum P.P. Budowy Huty Im. Lenina. — Zapewnione bezpłatne zakwaterowanie, tania i obfita stołówka (obiad 5 zł). Zgłoszenia przyjmuje Biuro Cementowni Nowa Huta, dojazd z Krakowa tramwajem nr 15, wysiadać na ostatnim przystanku. K-6598

ST. KSIĘGOWEGO przynajmniej ze średnim wykształceniem ekonomicznym lub ogólnym i 3 letnią praktyką w księgowości, zatrudnia — Skawinskie Zakłady Koncentratów Spożywczych i Makaronu w Skawinie. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr codziennie od godz. 7 do 15. K-6580

SLUSARZY, SPAWACZY, KOWALI, OPERATORÓW KOPAREK, oraz KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH z I i II kategorią — zatrudni Dyrekcja Zakładu Wapiennego Huty Im. Lenina w Czarkowicach. — Zgłoszenia należy kierować do Działu Kadr Zakładu Wapiennego Huty Im. Lenina w Czarkowicach, kolo Krzeszowic. K-6597

2 KONSERWATORÓW c.o., 2 ROBOTNIKÓW PLACOWYCH oraz SLUSARZY SAMOCHODOWYCH, zatrudni zaraz Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Krakowie-Nowej Hucie. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dla zamiejscowych zakwaterowanie w hotelu robotniczym zapewnione. K-6611

SZKLARZY — poszukuje pilnie Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty Im. Lenina, Zarząd Robót Wykończonych. — Wysokie wynagrodzenie. Hotele bezpłatne. — Stołówka na miejscu. — Zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty Im. Lenina, pokój nr 22, Nowa Huta — Kombinat. — Dojazd tramwajem nr 5 z Ronda. K-6407

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO, ekonomistę, zatrudni Krakowska Fabryka Kabli. Wymagane kwalifikacje: wyższe wykształcenie, 5-letnia praktyka na stanowiskach kierowniczych w przemyśle, względnie średnie wykształcenie i 10 lat praktyki na stanowiskach kierowniczych w przemyśle. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Ruchu Osobowego Krakowskiej Fabryki Kabli w Krakowie, ul. Wileńska 114. K-6521

KIEROWNIKA Przewodni Owocowo-Warzywanej w Tencynku K. Krzeszowice, zatrudnia natychmiast — Wojewódzkie Zakłady Spożywcze P.T. w Krakowie, ul. Karmelicka 24. Wymagane wykształcenie wyższe i długoletnia praktyka w zawodzie. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. — Mieszkanie zapewnione. K-6607

INŻYNIERA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisku Inspektora Nadzoru, INŻYNIERA BUDOWLANEGO na stanowisku kierownika sekcji dokumentacji, EKONOMISTĘ do sekcji dokumentacji, WYKŁADNIKOWĄ MASZYNISTKĘ — zatrudni Zarząd Inwestycji Szkół Wyższych w Krakowie. — Zgłoszenia osobiste w biurze Zarządu Inwestycji Szkół Wyższych — Kraków, ul. Reymonta 9, w godzinach od 7 do 10. K-6640

KIEROWNIKA Działu Technicznego — wymagane kwalifikacje: wyższe lub średnie wykształcenie techniczne i wieloletnia praktyka na odcinku zagadnień warsztatów naprawczych sprzętu budowlanego i samochodów, 2 OPERATORÓW sprzętu ciężkiego z uprawnieniami na spychaczach typu „Mazur”, 1 OPERATORA sprzętu ciężkiego z uprawnieniami na żuraw typu „Wolf” — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Sprzętu i Transportu — Kraków, ul. Wileńska 44 b. — Praca operatorów na terenie woj. krakowskiego. — Wynagrodzenie do uzgodnienia w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa. K-6629

Zguby

SMOLA Andrzej zamieszkały w Moczydle 118, p-ta Libiąż skradziono dokumenty w tym prawo jazdy kat. II, wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Chrzanowie. — Znalazca proszony o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem. P-1057

FRYZLEWICZ Andrzej — zam. w Nowym Targu, ul. Grel 39 a — zgubił świadectwo dojrzałości i inne dokumenty. P-1063

PEDRAS Jan zamieszkały w Bolesławiu k. Olk., zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr KH 7032 wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej w Olkuszu. P-1069

MELANIUK Eugeniusz zam. w Oświęcimiu, zgubił przepustkę stałą nr 10395 wydaną przez Zakład Chemiczny w Oświęcimiu. P-1058

CHLEBICKI Stanisław zam. Podgórze 25, zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr KA 0480. P-1061

CHOLEWKA Leon zam. w Chrzanowie, ul. Łowicka 4, zgubił książeczkę deputatu węglowego. P-1068

LIPOWSKA Weronika — zam. Chocznia 203, pow. Wadowice, zgubiła przepustkę stałą nr 3546, wydaną przez Andrzejowskie Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie. P-1066

KUBIS Stefan — zam. w Tarnowie, ul. Czarna 139 — zgubił legitymację służbową nr 1875, wydaną przez Zakłady Azotowe w Tarnowie — oraz dowód osobisty. P-1079

SABUŁA Maria — zam. Bór Biskupi — Bukowno, zgubiła kartę rejestracyjną motocykla nr 783 KIF. P-1078

JABLONSKA Maria — zam. w Krakowie, zgubiła legitymację służbową nr 491, uprawniającą do 50 proc. zniżki kolejowej, wydaną przez PRN m. Krakowa. 22102 g.

KROLICKA Helena, zamieszkała w Kętach, ul. Fabryczna 4, zgubiła przepustkę stałą nr 388 wydaną przez Państwowe Zakłady Włókiennicze w Kętach. P-1019

Nauka

KURS palaczy kotłów — centralnego ogrzewania, rozpoczyna się z początkiem września w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła, Kraków, ul. Działowa 38. Wpisy codziennie od 8 do 18. K-6544

„GAZETA KRAKOWSKA” ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ W KRAKOWIE

ADRES REDAKCJI: Kraków, ul. Wielopole 1, III p. Adres dla korespondencji: KRAKÓW 1, skr. poczt. 556. Adres Wydawnictwa: KRAKOWSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE, RSW „Prasa”, Kraków, ul. Wisłowa 2, nr tel. 555-62. Telefony redakcji: centrala redakcji czynna od godz. 7 do 3 nad ranem — nr tel. 235-60 łączący ze wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: red. naczelny — 505-85, zast. red. naczel. — 508-12, sekretarz odpowiedzialny 315-63, sekretariat odpowiedzialny i redakcja nocna 225-93, dział ekonomiczny — 246-87, dział polity — 536-23, dział kulturalny — 559-90, dział miejski — 210-68, dział terenowy — 202-13, dział rolny — 223-47. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Ogłoszeń Krak. Wyd. Pras. Rynek Gł. 46, I p., tel. 553-10. NIEZAMOWIONYCH REKOPISÓW REDAKCJA NIE ZWRACA. Prenumerata miesięczna 12,50 zł, kwartalna 37,50 zł, półroczna 75 zł, roczna 150 zł. Druk wykonuje:

KRAKOWSKA Drukarnia Prasowa, ul. WIELOPOLE 1 — PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

NA SEZON SZKOLNY

zaopatrzysz się szybko — sprawnie — korzystnie w sklepach MHD Art. Użytku Kulturalnego w Krakowie

ARTYKUŁY PAPIERNICZE

wszelkie przybory szkolne i techniczne w sklepach:

UL. DŁUGA 1 + PL. WOLNICA 12 a + UL. BOH. STALINGRADU 1 + RYNEK DENICKI 3 + UL. SWIERCZEWSKIEGO 1 + UL. FLORIANKA 14 + UL. STRADOM 19 + UL. KARMELICKA 60 + UL. LIMANOWSKIEGO 3 + UL. KROWODERSKA 61 + AL. 28 LISTOPADA 95, UL. RAKOWICKA 10 b + UL. MOGIŁSKA 16 + UL. SENATORSKA 19 + UL. NA ZREBIE 4 (Borek F.) + HALA TARGOWA (Grzegorzki) + UL. DZIEK. ZYNSKIEGO 22 a.

ARTYKUŁY SPORTOWE

jak spodenki, koszulki i pantofle gimnastyczne w sklepach:

UL. FLORIANKA 28 + UL. SŁAWKOWSKA 8 + UL. BASZTOWA 16 + UL. LIMANOWSKIEGO 4 + RYNEK GŁÓWNY 44 + UL. STRADOM 18.